

Art. 83 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze po nowelizacji. Czy mamy do czynienia z pojęciem „nieważności” w rozumieniu Kodeksu Cywilnego czy instytucją sui generis?

Grzegorz Kamieński

Dokonując nowelizacji ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze⁴⁸ ustawodawca postanowił, że nieważne będą postanowienia umowy zastrzegające zmianę lub rozwiązanie stosunku prawnego, którego stroną jest dłużnik⁴⁹ (upadły⁵⁰), na wypadek złożenia wniosku o otwarcie lub otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego albo złożenia wniosku o ogłoszenie lub ogłoszenia upadłości.

W poprzednim brzmieniu przepisu, zamieszczonym w p.u.n.⁵¹, brak było zapisu, że nieważne są postanowienia umowy zastrzegające zmianę lub rozwiązanie stosunku prawnego na wypadek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Zmiana, której dokonał ustawodawca poprzez wprowadzenie nowelizacji, miała na celu wyeliminowanie przypadków, w których strony umowy próbowały obejść regulację ustawową w ten sposób, że zawierały w umowie postanowienia stanowiące, że stosunek prawny ulegnie rozwiązaniu lub zmianie na skutek złożenia wniosku o upadłość⁵². Jednak już wtedy pojawiały się w piśmiennictwie głosy, że regulacja ta dotyczy także sytuacji, w której strony ustalały zmianę lub rozwiązanie stosunku prawnego w przypadku złożenia wniosku o upadłość⁵³, choć nie było to wprost wyrażone w ustawie. Jak twierdził P. Zimmerman: „Za zmierzające do obejścia prawa a zatem z mocy art. 58 KC nieważne należy uznać wszelkie postanowienia umowne przewidujące zmianę lub rozwiązanie stosunku prawnego nie tylko na skutek ogłoszenia upadłości, ale także na skutek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Każde bowiem ogłoszenie upadłości poprzedzone jest wnioskiem, a cel przepisu (ochrona przedsiębiorstwa upadłego przed jego dekompozycją i utratą wartości oraz

⁴⁸ Dalej: p.u.n.

⁴⁹ Dot. postępowań restrukturyzacyjnych, tj. przyspieszonego postępowania układowego, postępowania układowego i postępowania sanacyjnego, co zostało uregulowane w art. 247, 273 oraz 297 ustawy Prawo restrukturyzacyjne (dalej: p.r.).

⁵⁰ Dot. Postępowania upadłościowego i zostało uregulowane w art. 83 ustawy Prawo upadłościowe (dalej: p.u.).

⁵¹ Art. 83 p.u.n.

⁵² Uzasadnienie do projektu ustawy Prawo restrukturyzacyjne, Druk sejmowy nr 2428, Sejm RP VII kadencji, s. 72.

⁵³ P. Zimmerman, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz.*, wyd. 2, Warszawa 2012, s. 175. Odmienne uważa np. J. Kruczałak- Jankowska, *Ogłoszenie upadłości. Skutki dotyczące zobowiązań w krajowym i transgranicznym postępowaniu upadłościowym.*, wyd. 1, Warszawa 2010, s. 47.; R. Zdzieborski, *Netting upadłościowy. Zagadnienia wprowadzające.*, Prawo Bankowe 2003, nr 7-8, s. 55 i n.

równe traktowanie wierzycieli) zostanie zrealizowany tylko wtedy, gdy obejmie również tego typu klauzule umowne”.⁵⁴

Znowelizowany art. 83 p.u.n. dotyczy tylko takich postanowień umownych, które zawarte przed złożeniem wniosku o otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego lub ogłoszenie upadłości, wiążą zmianę lub rozwiązanie stosunku prawnego, którego stroną jest dłużnik (upadły), z samym tylko złożeniem wniosku lub wszczęciem takiego postępowania, bez potrzeby zajścia jakichś innych dodatkowych okoliczności⁵⁵.

Celem przyświecającym ustanowieniu tej regulacji jest ochrona zbiorowego interesu wierzycieli dłużnika (upadłego). Jedną z naczelných zasad prawa restrukturyzacyjnego i upadłościowego jest bowiem zasada dominacji zbiorowego interesu wierzycieli.⁵⁶ Ustawodawca zamieszczając omawiany przepis musiał wyważyć sprzeczne interesy dłużnika (upadłego), jego indywidualnego kontrahenta oraz pozostałych wierzycieli. Wskazując na uprzywilejowanie zbiorowego interesu wierzycieli, prawodawca dał pierwszeństwo wspólnemu interesowi wierzycieli nad interesem pojedynczego wierzyciela. Zamieszczenie takiej normy prawnej wskazuje zatem jednoznacznie za ochroną jakich wartości się opowiedział.

Czy mamy do czynienia z „nieważnością” w rozumieniu Kodeksu Cywilnego czy instytucją *sui generis*?

Analizując znowelizowany przepis warto zastanowić się, czy pojęcie „nieważności”, o którym mowa w art. 247 p.r.⁵⁷ i 83 p.u. jest pojęciem „nieważności” w rozumieniu Kodeksu Cywilnego⁵⁸, czy też jakimś innym rodzajem „nieważności” *sui generis*?

W Kodeksie Cywilnym granice zasady swobody umów, a więc także kwestie nieważności czynności prawnej regulują dwa przepisy. Od strony pozytywnej jest to regulacja zamieszczona w art. 351¹ k.c., która potwierdza kompetencję podmiotów prawa cywilnego do kształtowania treści stosunków cywilnoprawnych, zaś od strony negatywnej jest to art. 58 k.c., w którym ustawodawca wskazuje na rodzaje niedopuszczalnych czynności prawnych oraz konsekwencje jakie niesie za sobą ich dokonywanie⁵⁹.

⁵⁴ P. Zimmerman, *Prawo upadłościowe...*, s. 175.

⁵⁵ Por: S. Gurgul, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz.*, wyd. 9, Warszawa 2013, s. 200.

⁵⁶ Por.: Uzasadnienie..., s. 12.

⁵⁷ Do którego też odsyła art. 273 i 297 p.r.

⁵⁸ Dalej: k.c.

⁵⁹ P. Sobolewski, w: K. Osajda, *Kodeks Cywilny. Komentarz. T. I.*, Warszawa 2013, s. 631.

Art. 351¹ k.c. stanowi, że „Strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego”. Mamy więc do czynienia z usankcjonowaniem autonomii woli stron, zgodnie z zasadą swobody umów, a więc kompetencją podmiotów prawa cywilnego do kształtowania za pomocą umów swoich stosunków prawnych⁶⁰. Podmioty te mogą korzystać ze swobody w kształtowaniu swojego stosunku umownego, ale zakres tej swobody nie jest nieograniczony. Cytowany przepis wskazuje trzy takie elementy graniczne, z których jednym jest treść i cel ustawy. Ukształtowanie stosunku obligacyjnego między stronami w sposób sprzeczny z treścią lub celem ustawy powoduje „skutki określone ogólnymi regułami o dokonywaniu czynności prawnych ujętymi w przepisie art. 58 k.c.”⁶¹.

Przywołany art. 58 k.c. reguluje zagadnienie nieważności czynności prawnej od strony negatywnej. Podmioty prawa cywilnego mogą swobodnie kształtować swoje stosunki prawne, z tym że ustawodawca wyznacza granice tej swobody. Są to: sprzeczność z ustawą, dokonanie czynności mającej na celu obejście ustawy oraz sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Dokonanie takiej czynności prawnej powoduje, że jest ona nieważna. Jak pisze R. Trzaskowski: „Takie a nie inne rozstrzygnięcie nie jest oczywiście przypadkowe, lecz odzwierciedla przekonania ustawodawcy, że to właśnie nieważność jest najbardziej właściwą i uniwersalną reakcją systemu prawa na sprzeczność czynności prawnej z ustawą lub zasadami współżycia społecznego”⁶².

Według Z. Radwańskiego nieważność czynności prawnej jest sankcją szczególnego rodzaju, która nie polega na tym, że osoba jest obowiązana do dokonania jakiejś czynności, ale na tym, że w przypadku nie zastosowania się do nakazów ustawy, nie osiągnięciu zamierzonego celu do jakiego dążyła. Zatem nieważna czynność prawna nie wywiera zamierzonych i wyrażonych w oświadczeniu woli skutków, jest więc bezskuteczna prawnie⁶³. Nieważność czynności prawnej charakteryzuje to, że jest ona nieważna od samego początku, następuje z mocy prawa bez konieczności dokonywania jakichś innych czynności, działa *erga omnes*, a sąd obowiązany jest wziąć ją pod uwagę z urzędu⁶⁴.

W piśmiennictwie brak jest jednolitego poglądu czy czynność prawną nieważną można w jakiś sposób uzdrowić. Pojawiają się głosy, że może ona podlegać konwersji lub konwalidacji⁶⁵. Natomiast

⁶⁰ R. Trzaskowski, *Skutki sprzeczności umów obligacyjnych z prawem*, wyd. 1, Warszawa 2013, s. 31 i n.; A. Olejniczak, w: A. Kidyba, *Kodeks Cywilny. Komentarz. T. III.*, Warszawa 2010, s. 30.

⁶¹ A. Olejniczak, *Kodeks...*, s. 37.

⁶² R. Trzaskowski, *Skutki...*, s. 74.

⁶³ Tamże, s. 428.

⁶⁴ M. Gutowski, *Nieważność czynności prawnej*, wyd. 2, Warszawa 2008, s. 223 i n.

⁶⁵ M. Gutowski, *Nieważność...*, s. 410 i n.; S. Rudnicki, w: S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do Kodeksu Cywilnego. Księga pierwsza.*, wyd. 10, Warszawa 2011, s. 289 i n.; A. Janiak, [w]: A. Kidyba, *Kodeks Cywilny. Komentarz. T. I.*, wyd. 2, Warszawa 2012, s. 350 i n.; R. Trzaskowski, w: J. Gudowski, *Kodeks Cywilny. Komentarz. Księga I. Część ogólna.*, wyd. 1, Warszawa 2014, s. 515 i n.; P. Sobolewski, *Kodeks...*, s. 632 i n.

Z. Radwański wyraża pogląd, że nieważność czynności prawnej ma charakter definitywny i nigdy nie stanie się ona ważna⁶⁶, co w świetle przedstawionej przez niego argumentacji wydaje się poglądem zasługującym na akceptację.

W interesującej nas analizie, czy nieważność postanowień umowy jest „nieważnością” wynikającą z art. 58 k.c., punktem wyjścia jest stwierdzenie, że podstawą prawną dla tych rozważań będzie art. 58 § 3 k.c., co jest bezspornym w doktrynie prawa upadłościowego⁶⁷. Przepis ten dotyczy przypadków, gdy nieważnością jest dotknięta część czynności prawnej i stanowi, że w pozostałej części dana czynność zachowuje moc. Niemożliwe jest zatem dokonywanie wykładni poprzez odniesienie do pozostałych paragrafów tego artykułu⁶⁸, gdyż regulują one albo nieważność całej czynności prawnej albo sprzeczność z zasadami współżycia społecznego.

Przedmiotem dalszej analizy będzie więc tylko art. 58 § 3 k.c. i to w jakiej relacji pozostaje do powyżej wskazanych przepisów p.r. i p.u., w myśl których nieważne są tylko te postanowienia umowy, które przewidują zmianę lub rozwiązanie stosunku prawnego na wypadek złożenia wniosku lub otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego lub złożenia wniosku o ogłoszenie lub ogłoszenia upadłości.

Zamieszczenie w Kodeksie Cywilnym art. 58 § 3 uznawane jest za przejaw preferencji ustawodawcy wobec autonomii woli stron, nie zaś jako element sankcji nieważności⁶⁹. W literaturze przedmiotu stwierdza się, że „przepis ten wyraża preferencję na rzecz utrzymania w mocy części czynności prawnej zgodnych z prawem”.⁷⁰ Oznacza to, że czynność prawna jest nieważna tylko w takiej części, w jakiej jest niezgodna z prawem. Jednak nie każda niezgodność będzie oznaczała nieważność tego fragmentu czynności prawnej. Jak wskazuje utrwalona linia orzecznicza Sądu Najwyższego, skutek taki będzie powodować tylko niezgodność treści lub celu czynności z normą bezwzględnie wiążącą *ius cogens*⁷¹, jaką niewątpliwie są omawiane przepisy ustaw p.r. i p.u.

Natomiast w przypadku znowelizowanego art. 83 ustawy p.u.n., trudno uznać, że mamy w nim do czynienia z wyrazem uprzywilejowania autonomii stron czynności prawnej. Ustawodawca jednoznacznie daje do zrozumienia, że zachowanie sprzeczne z przepisem jest zabronione. Potwierdzenie tej tezy może stanowić fakt, że dokonana zmiana art. 83 p.u.n. jeszcze bardziej doprecyzowała, albo mówiąc inaczej, zawężyła swobodę kształtowania stosunku prawnego przez

⁶⁶ Z. Radwański, *System...*, s. 429.

⁶⁷ D. Chrapoński, *Prawo...*, s. 283; Gurgul, *Prawo...*, s.200; M. Pannert, *Wpływ...*, s. 147; M. Porzycki, *Klauzule zabezpieczające przed niewypłacalnością strony umowy wzajemnej*, Kraków 2002, s. 90 i n.

⁶⁸ Por: D. Chrapoński, *Prawo...*, s. 283.

⁶⁹ R. Trzaskowski, w: J. Gudowski, *Kodeks...*, s. 508.

⁷⁰ R. Trzaskowski, *Skutki...*, s. 300.

⁷¹ Np. Uchwała SN z 24 czerwca 1961 roku, I CO 16/61, Nr 9, poz. 187; wyrok SN z dnia 3 lutego 2011 roku, I CSK 261/10, Lex nr 784986

strony takiej umowy. Można więc stwierdzić, że nieważność postanowień przewidujących rozwiązanie lub zmianę stosunku prawnego jest sankcją, swoistego rodzaju karą dla stron czynności prawnej, które nie zastosowały się do przepisów bezwzględnie obowiązujących zamieszczonych w analizowanych przepisach p.r. i p.u. Powyższe można uznać za jeden z argumentów przemawiających za tym, że uregulowana w p.r. i p.u. kwestia „nieważności” nie jest „nieważnością” regulowaną przez art. 58 §3 k.c.

Z art. 58 § 3 k.c. wynika również, że o losach czynności prawnej decyduje to, czy została ona dokonana bez nieważnej części postanowień. I nie chodzi tutaj o ocenę tego w chwili aktualnej, ale o ocenę preferencji stron czynności prawnej w chwili jej dokonania⁷², gdyż jak słusznie zauważył P. Sobolewski „pod pojęciem okoliczności rozumieć należy hipotetyczną wolę stron dokonujących czynności prawnej”⁷³. Jak pisze R. Trzaskowski: „punktem odniesienia oceny, czy umowa została zawarta, jest bez wątpienia wola stron: wszak to one decydują o zawarciu umowy”⁷⁴. W sytuacji, gdy dokonanie takiego ustalenia nie jest możliwe sąd powinien rozważyć, czy „rozsądna osoba” dokonałaby takiej czynności przy braku postanowień dotkniętych sankcją nieważności⁷⁵. W tym przypadku mamy zatem do czynienia z odwołaniem się do wzorca „człowieka rozsądnego”, którego postępowanie powinno być prawnie chronione, a co przy wykładni oświadczeń woli jest uważane za podstawowy standard ocenny⁷⁶. Klauzula rozsądku pozwala na obiektywną ocenę, która umożliwia wyważenie wzajemnych interesów stron⁷⁷. Jak pisze A. Bierć: „Jest to klauzula zrozumiała społecznie, gdyż rozsądek jest tym, w co każdy wierzy, że posiada. (...). Wzorzec osoby rozsądnej jest w szczególności przywoływany przy wykładni art. 58 § 3 k.c.”⁷⁸ Skoro więc nierozzerwalnie związane z art. 58 § 3 k.c. jest dokonywanie wykładni przepisu przez odwołanie się do klauzuli rozsądku, to nie wydaje się logicznie poprawnym, aby uważać konstrukcję prawną nakazującą odwoływanie się do takiego wzorca jako podstawę instytucji prawnej zabraniającej dokonywania takich wnioskowań.

W tym miejscu warto pochylić się nad rozwiązaniem, które proponuje R. Trzaskowski. Uważa on mianowicie, że w sytuacji, gdy sprzeczność z prawem jest niekorzystna tylko dla jednej ze stron umowy, a okoliczności wskazują, że nie zawarłaby ona jej bez nieważnego postanowienia, to strona ta ma możliwość następczego potwierdzenia pozostałych elementów umowy, które zgodnie z regułą

⁷² R. Trzaskowski, *Kodeks...*, s.510.

⁷³ P. Sobolewski, *Kodeks...*, s. 653.

⁷⁴ R. Trzaskowski, *Skutki...*, s. 319.

⁷⁵ P. Sobolewski, *Kodeks...*, s. 653.

⁷⁶ A. Bierć, *Zarys prawa prywatnego. Część ogólna.*, Warszawa 2012, s. 50.

⁷⁷ Tamże.

⁷⁸ Tamże.

wynikającą z art. 58 §3 k.c. musiałyby zostać uznane za nieważne⁷⁹. W odniesieniu do p.r. i p.u. należy zauważyć, że w sytuacji, gdy nieważne z mocy prawa postanowienie jest niekorzystne tylko dla jednej strony umowy, a okoliczności wskazują, że bez tego postanowienia nie dokonałaby czynności prawnej, to- zgodnie z poglądem R. Trzaskowskiego- taka umowa musi zostać uznana za nieważną w całości, co nie jest zgodne z analizowanymi przepisami p.r. i p.u. Na kanwie tego uregulowania również następce potwierdzenie czynności prawnej przez drugą stronę stosunku prawnego jest niemożliwe. Jest to więc kolejna przesłanka wskazująca na uznanie pojęcia „nieważności” zamieszczonego w p.r. i p.u. jako odmiennej instytucji prawnej niż w regulacji art. 58 § 3 k.c.

Natomiast doktryna zgodnie wskazuje, że na gruncie przepisu art. 58 §3 k.c. w przypadku nieważności części umowy nieważne będą postanowienia, które są sprzeczne z ustawą, zaś w pozostałym zakresie czynność prawna będzie ważna, albo też cała umowa będzie uznana za nieważną⁸⁰. Wybór jednej z przedstawionych opcji jest uzależniony od tego, jaką wartość, dla stron stosunku prawnego, ma postanowienie sprzeczne z ustawą⁸¹. Jeżeli z okoliczności wynika, że bez nieważnego postanowienia umowa nie zostałaby zawarta, to cała umowa musi zostać uznana za nieważną; natomiast jeżeli można wywieść skutek przeciwny to nieważne jest tylko samo postanowienie sprzeczne z ustawą⁸².

W tym miejscu należy zauważyć, że będące przedmiotem rozważania przepisy p.r. i p.u., gdyby zastosować do nich przeprowadzony powyżej wywód, pozostawałyby w sprzeczności z regułami zamieszczonymi przez ustawodawcę w art. 58 § 3 k.c. Nowelizując ustawę p.u.n. prawodawca w sposób kategoryczny stanowi bowiem, że postanowienia umowy są nieważne. Próby zastosowania regulacji kodeksowej z góry muszą więc być skazane na niepowodzenie. Nie da się pogodzić imperatywnej woli ustawodawcy, wyrażonej w będących przedmiotem niniejszych rozważań przepisach prawa restrukturyzacyjnego i upadłościowego, z przejawem preferencji ustawodawcy do poszanowania autonomii stron stosunku prawnego i chęcią do utrzymania pozostałej części czynności prawnej w mocy, w sytuacji, opisanej w art. 58 § 3 k.c. W przypadku takiej kolizji norm należy odwołać się do wykładni reguły merytorycznej *lex specialis derogat legi generali*, zgodnie z którą norma o charakterze szczególnym wypiera normę o charakterze ogólnym. Analizowane zagadnienie nie pozostawia wątpliwości, że normą *lex specialis* są przepisy p.r. i p.u. Pogląd ten, że przepisy prawa restrukturyzacyjnego i upadłościowego stanowią *lex specialis* w stosunku do Kodeksu Cywilnego, nie jest w żaden sposób kwestionowany w piśmiennictwie i stanowi

⁷⁹ R. Trzaskowski, *Kodeks...*, s. 511.

⁸⁰ M. Gutowski, *Nieważność...*, s. 447 i n. i przywoływana tam literatura.

⁸¹ Tamże.

⁸² Tamże.

ugruntowaną linię orzecniczą Sądu Najwyższego⁸³. W przypadku kolizji dwóch norm prawnych zastosowanie znajdzie reguła o charakterze *lex specialis*. Biorąc pod uwagę, że norma kodeksowa uzależnia ważność czynności prawnej od tego czy bez nieważnych postanowień umowa doszłaby do skutku, a *lex specialis* jednoznacznie wskazuje, że postanowienia sprzeczne z art. 247 p.r.⁸⁴ i 83 p.u. są nieważne, rodzi się pytanie o to, czy na gruncie tych przepisów nie mamy jednak do czynienia z jakimś innym rodzajem „nieważności” *sui generis*. Skoro zastosowanie reguły *lex specialis* wyłączy stosowanie art. 58 § 3 k.c., to w mojej ocenie jest to kolejny argument dowodzący, że w p.r. i p.u. nie następuje odwołanie do „nieważności” z art. 58 k.c., gdyż jak wskazałem powyżej, przepis ten został derogowany na mocy zastosowania *lex specialis*.

Pogląd, że art. 58 § 3 k.c. nie znajduje zastosowania, gdy przepis szczególny tak stanowi wyraził P. Sobolewski⁸⁵. Píše on, że „art. 58 § 3 k.c. nie znajduje zastosowania, jeśli przepisy szczególne w inny sposób określają konsekwencje niezgodności czynności z prawem”.⁸⁶ Autor nie rozwija jednak swojej myśli i nie precyzuje czy w przypadku, gdy *lex specialis* inaczej określa skutki czynności prawnej niezgodnej z ustawą, to mamy do czynienia z konstrukcją „nieważności” z art. 58 k.c., czy też nie. W myśl powyższego, trudno byłoby uznać „nieważność” regulowaną w p.r. i p.u. jako tożsamą z „nieważnością” wynikającą z art. 58 § 3 k.c. Skoro, jak pisze P. Sobolewski, norma kodeksowa „nie znajduje zastosowania”, to wbrew zasadom logiki byłoby zgodzenie się z tym, że coś „nieistniejącego” stanowi podstawę konstrukcji „nieważności” w znowelizowanych przepisach p.r. i p.u. W podobnym tonie wypowiada się M. Safjan⁸⁷, który wskazując konkretne przypadki przepisów szczególnych wprost pisze: „eliminują jako *lex specialis* zastosowanie 58 § 3”, „artykuł 58 § 3 nie znajduje zastosowania w zakresie objętym uregulowaniami szczególnymi”⁸⁸. I w tym przypadku można dojść do podobnej konkluzji, jeżeli coś jest „eliminowane” albo „nie znajduje zastosowania”, to trudno uznawać taką konstrukcję jako podstawę konstrukcyjną „nieważności”, o której mówi ustawodawca w p.r. i p.u.

Na „nieważność” uregulowaną w art. 247 p.r.⁸⁹ i 83 p.u. jako instytucję *sui generis* pośrednio wskazuje R. Trzaskowski⁹⁰. Uważa on, że jeżeli przepis szczególny przewiduje odmienne postanowienia niż zapis art. 58 § 3 k.c., to jest to inna sankcja niż nieważność części czynności prawnej, a więc konstrukcja odmienna niż nieważność z art. 58 § 3 k.c. Dalej pisze: „Każde inne

⁸³ Np. Wyrok SN z dnia 15 grudnia 1994 roku, I CRN 149/94, Lexis.pl; Uchwała SN z dnia 4 września 2013 roku, III CZP 26/2013, Lexis.pl

⁸⁴ Do którego też odsyła art. 273 i 297 p.r.

⁸⁵ P. Sobolewski, *Kodeks...*, s. 654.

⁸⁶ Tamże.

⁸⁷ M. Safjan, w: K. Pietrzykowski, *Kodeks Cywilny. Komentarz.*, wyd. 7, Warszawa 2013, s. 262.

⁸⁸ Tamże.

⁸⁹ Do którego też odsyła art. 273 i 297 p.r.

⁹⁰ R. Trzaskowski, *Kodeks...*, s. 508; R. Trzaskowski, *Skutki...*, s. 340 i n.

rozstrzygnięcie normatywne, choćby bazujące na nieważności czynności prawnej, stanowi „inny skutek”, do którego art. 58 § 3 k.c. nie ma zastosowania”.⁹¹

W podobnym tonie wypowiada się P. Księżak⁹² dowodząc, że „wiele przepisów wiąże z niedochowaniem nakazów czy zakazów skutki sobie właściwe”.⁹³

Przedstawiona powyżej argumentacja wskazuje, że poszukiwanie dowodów przemawiających za tym, że pojęcia „nieważności” z Kodeksu Cywilnego oraz prawa upadłościowego i restrukturyzacyjnego są tożsame, jest z góry skazane na niepowodzenie. Już samo zestawienie ze sobą obydwu analizowanych przepisów, pozwala na wysnucie takich wniosków.

Jeśli bowiem podstawą poszukiwania „tożsamy” cech jest art. 58 §3 k.c.⁹⁴, który stanowi, że „Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana”, to już samo literalne brzmienie art. 83 p.u.⁹⁵ wskazuje, że ich istota jest odmienna: „Postanowienia umowy zastrzegające na wypadek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub ogłoszenia upadłości zmianę lub rozwiązanie stosunku prawnego, którego stroną jest upadły, są nieważne.”

Ustawodawca wprowadzając pojęcie „nieważności” do prawa upadłościowego i restrukturyzacyjnego całkowicie uniemożliwił zastosowanie jakiegokolwiek autonomii woli stron, która cechuje „nieważność” uregulowaną w Kodeksie Cywilnym, a co było przedmiotem analizy powyżej.

W nawiązaniu do powyższego, słusznym wydaje się pogląd, że jedynym w istocie wspólnym mianownikiem obu tych pojęć jest ich nazewnictwo.

Doktryna prawa cywilnego głosi, że sprzeczność czynności prawnej z przepisem prawa nie musi automatycznie powodować nieważności tej czynności. M. Gutowski pisze: „Dziś nie budzi wątpliwości, że sankcja nieważności dotyka czynności w razie sprzeczności jej treści lub celu z normami bezwzględnie wiążącymi. Nieprecyzyjne byłoby jednak stwierdzenie, że na gruncie powyższego stanowiska, każda sprzeczność z normą imperatywną lub semiimperatywną prowadzi do nieważności. Bywa bowiem tak, że ustawa zamiast sankcji nieważności wprost przewiduje inną sankcję, lub tak, że inną sankcję wydobywa się na podstawie reguł wykładni (...)”⁹⁶. W podobnym tonie wypowiada się R. Trzaskowski wskazując, że sprzeczność z przepisem prawa nie zawsze musi skutkować nieważnością czynności prawnej: „Kolizja z ustawą nie zawsze prowadzi do nieważności

⁹¹ R. Trzaskowski, *Skutki...*, s. 341.

⁹² P. Księżak, *Kodeks...*, s. 642

⁹³ Tamże.

⁹⁴ D. Chrapoński, *Prawo...*, s. 283; Gurgul, *Prawo...*, s.200; M. Pannert, *Wpływ...*, s. 147; M. Porzycki, *Klauzule zabezpieczające ...*, s. 90 i n.

⁹⁵ Podobnie: art. 247 p.r.

⁹⁶ M. Gutowski, *Nieważność ...*, s. 254.

czynności (...)⁹⁷. Odnosząc się bezpośrednio do art. 58 § 3 k.c. M. Gutowski stwierdza, że „Istotą częściowej nieważności, jest utrzymanie w mocy tej części substratu czynności, która spełnia wymagania dla czynności prawnej. (...). O tym, że utrzymana w mocy czynność prawna musi spełniać wszystkie wymagania dotyczące czynności prawnych, świadczy mechanizm oceny zakresu działania sankcji nieważności na podstawie art. 58 § 3 k.c. Mechanizm ten oparty jest na ocenie, czy czynność byłaby dokonana bez postanowień dotkniętych sankcją nieważności.”⁹⁸

Odwołanie się do brzmienia przepisów art. 247 p.r. i 83 p.u. nie pozwala na zastosowanie takich mechanizmów ocennych; ustawodawca w sposób kategoryczny stanowi, że zapis sprzeczny z normą prawną jest nieważny. W świetle powyższego, należy powtórzyć tezę, że obie te „nieważności” są jedynie pozornie zbieżne, a jedyną ich cechą wspólną jest nazewnictwo. W związku z tym konieczne jest odrzucenie pojawiających się w doktrynie prawa cywilnego poglądów o cywilistycznej sankcji nieważności, wskazanej przez ustawodawcę w art. 83 p.u. i 247 p.r., i opowiedzenie się za tezą o zastosowanej tam swoistej sankcji za zachowanie sprzeczne z nakazem ustawy, podobnie jak ma to miejsce w wielu innych gałęziach prawa. Jak słusznie zauważa R. Trzaskowski: „w zakamarkach systemu prawa zawsze może kryć się jakieś szczególne rozwiązanie. (...). Niekiedy „właściwą sankcją”, a więc sankcją efektywną i proporcjonalną, może być sankcja „nienazwana”, która nie ma odpowiednika w wyraźnych przepisach ustawy.”⁹⁹

Również odmiennie kształtuje się istota obu pojęć „nieważności”. O ile bowiem, w przypadku nieważności cywilistycznej pozostała część czynności prawnej pozostaje w mocy, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana, to w przypadku nieważności na gruncie prawa upadłościowego i restrukturyzacyjnego pozostała część czynności zawsze pozostaje ważna, zaś sankcją nieważności są objęte tylko postanowienia sprzeczne z wolą ustawodawcy, o których mowa a art. 84 p.u. i 247 p.r. W tym właśnie przejawia się swoistość natury tej nieważności, że o ile na gruncie nieważności z k.c. następuje odwołanie się do autonomii woli stron i okoliczności, o tyle w prawie upadłościowym i restrukturyzacyjnym ustawodawca w sposób kategoryczny przesądza o skutkach następujących w przypadku zachowania sprzecznego z unormowaniem ustawowym.

Podsumowanie

Kwestia prawnego charakteru pojęcia „nieważności” zawartego w omawianych przepisach p.r. i p.u. nie stanowi przedmiotu głębszego zainteresowania ze strony doktryny. Podobnie było pod

⁹⁷ R. Trzaskowski, *Granice swobody kształtowania treści i celu umów obligacyjnych. Art. 353¹ k.c.*, Kraków 2005, s. 226.

⁹⁸ M. Gutowski, *Nieważność ...*, s. 450.

⁹⁹ R. Trzaskowski, *Skutki...*, s. 341.

rządami poprzedniej ustawy p.u.n. Pojawiały się jednak pojedyncze wypowiedzi sugerujące, że konstrukcja ta jest inna niż konstrukcja „nieważności” z Kodeksu Cywilnego¹⁰⁰. S. Gurgul stwierdził wprost, że uregulowane w ówczesnym p.u.n. rozwiązanie jest konstrukcyjnie odmienne od regulacji zamieszczonej w art. 58 §3 k.c.¹⁰¹ Nawiązując do tej tezy M. Pannert pisze, że rozwiązanie to jest „odmienne konstrukcyjnie i stanowi niejako *lex specialis* wobec regulacji art. 58 § 3 k.c.”¹⁰² Ta odmienność konstrukcyjna jest podstawowym argumentem przemawiającym za tym, by uznać pojęcie „nieważności” z art. 247 p.r.¹⁰³ i 83 p.u. za „nieważność” *sui generis*, która różni się od tej zamieszczonej w Kodeksie Cywilnym. Przytoczony powyżej fragment dostarcza jeszcze jednego argumentu na poparcie postawionej przeze mnie tezy. M. Pannert pisze, że ta „nieważność” jest „niejako” *lex specialis* do art. 58 § 3 k.c. Ten pogląd jest wysoce dyskusyjny, szczególnie biorąc pod uwagę to, że orzecznictwo Sądu Najwyższego w sposób jednoznaczny wypowiada się, że przepisy regulujące gałąź prawa upadłościowego stanowią *lex specialis* w stosunku do Kodeksu Cywilnego¹⁰⁴. Jeśli zaś jest to przepis szczegółowy, a dodatkowo podkreśla się w nim odmienność konstrukcyjną w stosunku do „nieważności” z Kodeksu Cywilnego, to należy przychylić się do tezy, że mamy do czynienia z konstrukcją „nieważności” *sui generis*.

Podobnie wypowiada się K. Piasecki¹⁰⁵, który co prawda na gruncie poprzedniej ustawy, ale bezspornym jest, że jest to regulacja wykazująca wiele podobieństw z uregulowaniem aktualnym, a omawiając art. 83 p.u. wskazuje, że: „liczne przepisy prawa upadłościowego i naprawczego modyfikują uregulowania wielu instytucji prawa cywilnego, a to sub specie (łac. z punktu widzenia- przyp. aut.) prawa upadłościowego i naprawczego”.¹⁰⁶

Przedstawione argumenty- w mojej ocenie- wskazują, że kwestia „nieważności” zawarta w p.r. i p.u. powinna być rozpatrywana jako instytucja specyficzna, właściwa dla prawa restrukturyzacyjnego i upadłościowego. Istnienie konstrukcji prawnych nietypowych nie jest niczym nowatorskim w tej gałęzi prawa. Tytułem przykładu można tutaj koncepcję uważającą prawo naprawcze, czyli regulację będącą poprzednikiem prawa restrukturyzacyjnego, jako instytucję *sui generis* prawa upadłościowego¹⁰⁷ lub też na dyskusje toczące się w doktrynie dotyczące prawnego charakteru układu, gdzie często wskazuje się na niego, jako na konstrukcję wyjątkową, właściwą tylko

¹⁰⁰ Tak: S. Gurgul, *Prawo...*, s. 200; M. Pannert, *Wpływ upadłości likwidacyjnej na wykonanie zobowiązań z umów wzajemnych*, Warszawa 2010, s. 148; K. Piasecki, *Ustawa...*, s. 109. Odmienne: D. Chrapoński, *Prawo...*, s. 283.

¹⁰¹ S. Gurgul, *Prawo...*, s. 200.

¹⁰² M. Pannert, *Wpływ upadłości...*, s. 148.

¹⁰³ Do którego też odsyła art. 273 i 297 p.r.

¹⁰⁴ Np. Wyrok SN z dnia 15 grudnia 1994 roku, I CRN 149/94, Lexis.pl; Uchwała SN z dnia 4 września 2013 roku, III CZP 26/2013, Lexis.pl.

¹⁰⁵ K. Piasecki, *Ustawa...*, s. 109.

¹⁰⁶ Tamże.

¹⁰⁷ J. Sawilow, *Postępowanie naprawcze jako nowa, sui generis instytucja prawa upadłościowego*, *Prawo Spółek* nr 1/2004, s. 45 i n.

tej gałęzi prawa¹⁰⁸. Na uwagę zasługują również poglądy R. Adamusa, który sygnalizuje odmienną charakterystykę prawa upadłościowego od prawa prywatnego: „Prawo upadłościowe i naprawcze posługuje się aparaturą językową podporządkowaną własnym potrzebom jurystycznym. (...). Nie można zatem terminów prawa upadłościowego uznawać za w pełni bliźniacze z pojęciami Kodeksu cywilnego. (...) Prawo upadłościowe, po pierwsze „przejmuje” pewne instytucje prawa cywilnego na swój obszar regulacji bez wprowadzania zasadniczych zmian. Po drugie, prawo upadłościowe wprowadza pewne modyfikacje do ogólnych przepisów prawa prywatnego. Po trzecie, prawo upadłościowe wprowadza własne instytucje prawa prywatnego.”¹⁰⁹

Mając na względzie wszystkie przytoczone powyżej powody należy uznać, że pojęcie „nieważności” z art. 247 p.r.¹¹⁰ i 83 p.u. jest konstrukcją *sui generis* prawa restrukturyzacyjnego i upadłościowego, a jej zbieżność z „nieważnością” w rozumieniu Kodeksu Cywilnego jest pozorna i opiera się na analogicznym nazewnictwie, gdyż odmiennie ukształtowana jest istota obu tych instytucji.

¹⁰⁸ R. Adamus, *Układ w znowelizowanym prawie naprawczym – wybrane zagadnienia*, Prawo Spółek nr 6/2009, s. 28 i n.

¹⁰⁹ R. Adamus, w: A. Witosz, A.J. Witosz, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*, wyd. 5, Warszawa 2014, s. 24 i n..

¹¹⁰ Do którego też odsyła art. 273 i 297 p.r.

O autorze

Grzegorz Kamieński jest magistrem prawa, pisze pracę doktorską z zakresu prawa restrukturyzacyjnego pod kierunkiem prof. dr. hab. A. Witosza (Uniwersytet Śląski). Jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół prawa upadłościowego, restrukturyzacyjnego, indywidualnego i zbiorowego prawa pracy oraz prawa oświatowego.

Streszczenie

W artykule została omówiona problematyka zmian związanych z wejściem w życie nowej ustawy Prawo restrukturyzacyjne. Rozważania dotyczą problemu pojawiających się kontrowersji związanych z regulacją art. 83 znowelizowanej ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze. Autor zastanawia się czy w omawianym artykule mamy do czynienia z „nieważnością” w rozumieniu Kodeksu Cywilnego, czy instytucją *sui generis*.

Summary

The article deals with the issue of conversions connected with the introduction of the new act of Restructuring Law. The considerations refer to the problem of controversies emerging from regulation of the article 83 The Bankruptcy and Reorganisation Law after amendment. The author wonders whether we deal with the “annulment” in the Civil Code or an institution *sui generis* in this article.